

Sygn. akt I UK 349/15

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania S. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Kielcach
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 1 kwietnia 2015 r., sygn. akt III AUa 1010/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2015 r. oddalił apelację wnioskodawcy S. R., wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 13 maja 2014 r., w którym oddalono odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 lipca 2013 r. odmawiającej prawa do emerytury.

Spór między stronami koncentrował się wokół warunku przepracowania przez wnioskodawcę 15 lat w szczególnych warunkach. Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony od dnia 1 lutego 1978 r. do dnia 30 września 1989 r. oraz od dnia 1 kwietnia 1995 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. był zatrudniony w K. S.A. w K. jako wydawca paliw na stacji paliw mieszczącej się na terenie Kopalni [...] Oprócz paliw znajdowały się tam również różnego rodzaju oleje, smary i denaturat do kompresorów. Wnioskodawca wydawał paliwo, smary i oleje kierowcom,

operatorom sprzętu ciężkiego. Sprzedawał także paliwo osobom z zewnątrz. Zakład pracy miał 7 samochodów ciężarowych, 4 koparki, 2 spycharki oraz samochód marki Ż. Obok dystrybutorów usytuowany był budynek o powierzchni 20m², w którym wnioskodawca miał wydzielone pomieszczenie, gdzie wykonywał czynności administracyjne, tj. kwitował przyjęcie i odbiór wydawanych smarów i paliwa, sporządzał co miesiąc rozliczenie wydanego oleju i paliwa oraz zamawiał towar. W budynku znajdowała się tablica rozdzielcza z urządzeniami służącymi do włączenia i wyłączenia dystrybutorów. Wnioskodawca udawał się również na wyrobisko i tankował tam spycharki oraz koparki. Paliwo znajdowało się w podziemnych zbiornikach o pojemności 42 tys. litrów i było przywożone raz na tydzień albo raz na dwa tygodnie. Smary i oleje składowane były w beczkach po 200 litrów, zaś wnioskodawca wydawał kierowcom olej w wiadrach.

W trakcie zatrudnienia w K. w K. wnioskodawcy zmieniano angaże. W dniu 1 lutego 1978 r. otrzymał on angaż na stanowisko samodzielnego magazyniera, w dniu 6 lutego 1978 r. na stanowisko wydawcy paliw, w dniu 1 września 1980 r. na stanowisko specjalisty do spraw zaopatrzeniowo-magazynowych - kierownika magazynu, w dniu 7 grudnia 1982 r. na prowadzenie czynności administracyjno-gospodarczych, w dniu 1 sierpnia 1984 r. na stanowisko kierownika magazynu, a w dniu 25 listopada 1988 r. na stanowisko kierownika magazynu i administracji.

Przytaczając treść art. 184 ust. 1 i 2 oraz art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.), a także § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek niezbędnych do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku, gdyż nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Do stażu pracy w szczególnych warunkach nie może zostać zaliczona praca wykonywana przez niego w K. S.A. w K. W ocenie Sądu pierwszej instancji wykonywane przez wnioskodawcę nie odpowiadają rodzajowo pracy ujętej w dziale V „w budownictwie” wykazu A stanowiącego załącznik do ww. rozporządzenia. Zajmowane przez wnioskodawcę stanowisko zostało wymienione w wykazie A, dział IV „w chemii”,

pod poz. 19, jednak K. nie podlegają przepisom tego działu, lecz działu V „w budownictwie”. Dlatego Sąd Okręgowy odwołanie oddalił.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentów apelacji. Wskazał, że środek odwoławczy nie kwestionuje ustaleń faktycznych, uznał je zatem za własne. Przechodząc do oceny prawnej Sąd drugiej instancji uznał, że wnioskodawca nie ma racji wywodząc, iż wykonywana przez niego praca polegająca na wydawaniu paliw, smarów, oleju i innych tego typu substancji, może zostać zakwalifikowana do prac w szczególnych warunkach na stanowisku wymienionym w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w jego dziale IV, pod poz. 19, gdzie mowa jest o przetwórstwie, magazynowaniu, przepompowywaniu, przeładunku, transporcie oraz dystrybucji ropy naftowej i jej produktów. Podkreślił, że dział IV wykazu A odnosi się do prac wykonywanych w branży chemicznej. Tymczasem wnioskodawca niewątpliwie nie był zatrudniony w tym dziale gospodarki. Można wprawdzie kwestionować trafność zakwalifikowania przez Sąd Okręgowy zakładu pracy wnioskodawcy do branży budowlanej i rozważać przyporządkowanie go np. do branży górniczej, jednak ta okoliczność nie ma istotnego znaczenia, skoro w żadnej z nich praca na stacji paliw w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., nie została wymieniona w katalogu prac wykonywanych w szczególnych warunkach. W tym kontekście Sąd Apelacyjny wyraził stanowisko, zgodnie z którym wykaz A ma charakter stanowisko - branżowy i przyporządkowuje podane w wykazie prace w szczególnych warunkach do określonej branży. Stypizowanie prac i ich usystematyzowanie w danym dziale nie jest kwestią przypadku i uwzględnia zaistnienie szczególnie niekorzystnych dla zdrowia warunków pracy, właściwych dla określonej w konkretnym dziale branży. To samo stanowisko pracy w różnych dziedzinach gospodarki nie zawsze wiąże się z jednakową szkodliwością i uciążliwością. Stopień narażenia na ekspozycję na czynniki szkodliwe dla organizmu pracownika jest uzależniony od tego, z jakim procesem technologicznym mamy do czynienia w zatrudniającym tego pracownika zakładzie pracy. Profil prowadzonej przez pracodawcę działalności gospodarczej z rozważanego tutaj punktu widzenia nie jest zatem bez znaczenia. Inaczej bowiem wygląda praca polegająca na dystrybucji ropy naftowej i jej produktów w branży chemicznej, a

inaczej kształtuje się specyfika pracy wydawcy paliw, smarów, oleju i tym podobnych substancji u pracodawcy działającego w innym dziale gospodarki, który nie zajmuje się przetwórstwem, magazynowaniem, przepompowywaniem, przeładunkiem, transportem lub dystrybucją ropy naftowej i jej produktów, lecz jest jedynie końcowym odbiorcą wspomnianych produktów. Dlatego, w ocenie Sądu, wnioskodawca nie może powoływać się na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach właściwych dla zupełnie innego procesu technologicznego, które nie są adekwatne do charakteru prowadzonej przez jego pracodawcę działalności gospodarczej. Ponadto do jego obowiązków należały także czynności administracyjne polegające na nie tylko na kwitowaniu przyjęcia i odbioru paliw, smarów i oleju, ale także na sporządzaniu comiesięcznych rozliczeń oraz zamawianiu towaru.

Sąd drugiej instancji przypomniał, że w obowiązującym stanie prawnym znaczenie zarządzeń resortowych jest jedynie informacyjne, techniczno - porządkujące, uściślające, co w sferze dowodowej przekłada się na podstawę domniemań faktycznych. Jeżeli rodzaj pracy odpowiadający stanowisku podanemu w zarządzeniu resortowym nie został następnie wymieniony w wykazie A, będącym załącznikiem do ww. rozporządzenia, to wykonywanie pracy podanej w zarządzeniu resortowym nie może stanowić podstawy nabycia uprawnień do emerytury na podstawie art. 184 ww. ustawy emerytalnej. O zaliczeniu danego okresu zatrudnienia do prac w warunkach szczególnych, prowadzących do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym, decyduje przyporządkowanie świadczonej przez ubezpieczonego pracy do prac ujętych w wykazach stanowiących załączniki do powołanego wyżej rozporządzenia.

Skargę kasacyjną wywiódł ubezpieczony. Zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji w całości, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez uznanie, iż praca wykonywana przez wnioskodawcę w okresie od 1 lutego 1978 r. do 30 września 1989 r. oraz od 1

kwietnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. w K. w K. S.A. nie była pracą w szczególnych warunkach pomimo tego, że została wymieniona w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, co skutkowało nie zastosowaniem wyżej powołanych przepisów.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca twierdził, że w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. jest ona oczywiście uzasadniona, a także zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania stwierdził, że Sądy pierwszej i drugiej instancji błędnie stwierdziły, czym naruszyły prawo materialne, iż wykonywana przez wnioskodawcę w okresach od 1 lutego 1978 r. do 30 września 1989 r. oraz od 1 kwietnia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. praca nie miała charakteru pracy w szczególnych warunkach, ponieważ stanowisko zajmowane przez wnioskodawcę nie widnieje w Dziale V wykazu A, będącego załącznikiem do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., do którego to działu zaliczone zostało przedsiębiorstwo, w którym pracował S. R., a widnieje jedynie w dziale chemia. Zdaniem skarżącego istotne było, czego nie uwzględniły Sądy, że zajmowane przez wnioskodawcę stanowisko zostało wymienione w załączniku do rozporządzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Tytułem uwagi wstępnej trzeba zauważyć, że argumentacja wnioskodawcy dotknięta jest sprzecznością. Trudno logicznie twierdzić, że podstawa skargi kasacyjnej (dotycząca prawa materialnego) jest oczywiście uzasadniona, a jednocześnie zasadnie dowodzić potrzeby wykładni tych samych przepisów prawnych. Trzeba przy tym wytknąć, że skarżący nie przedstawił szczegółowych rozważań uzasadniających wystąpienie poważnych wątpliwości interpretacyjnych. Nie jest rola Sądu Najwyższego wyręczanie strony w wyczerpującym i

przekonującym sformułowaniu wniosku zmierzającego do przyjęcia skargi kasacyjnej. W rezultacie konieczne staje się przypomnienie, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał zagadnienie prawne podnoszone przez wnioskodawcę. Wyinterpretowano zasadę, zgodnie z którą w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości w oddzielnych działach oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698 i I UK 24/09, LEX nr 518067; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638 a także z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12, OSNP 2014 nr 1, poz. 11). Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652).

W orzecznictwie wskazano jednak, że powyższa reguła doznaje ograniczeń. W wyroku z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383, Sąd Najwyższy uznał, że za wykonaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załączniku A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony (por. także

wyroki z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093).

Przeprowadzona analiza uświadamia, że zagadnienie, które chce wyjaśnić ubezpieczony jest jednolicie postrzegane w orzecznictwie. Starania interpretacyjne Sądu Najwyższego doprowadziły do ujawnienia zasady, a także wykreowały wyjątek od niej. Trudno w tych okolicznościach zatem twierdzić, że podniesione w skardze kasacyjnej zagadnienie ma charakter istotny w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., czyli wymaga zajęcia stanowiska przez najwyższą instancję sądową.

Stanowisko zaprezentowane przez Sąd drugiej instancji wpisuje się we wskazany model interpretacyjny, co samoistnie przesądza, że skargi kasacyjnej nie można racjonalnie ocenić jako oczywiście uzasadnionej.

Dlatego zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.